



Warszawa, 4 kwietnia 2025

Raport z Polski, której nie widać z miasta. Głos młodych ze wsi i małych miasteczek

Dojazdy, plotki, presja i brak możliwości zdobywania doświadczeń – tak wygląda codzienność młodych ludzi z małych miejscowości i wsi. A jest ich w Polsce ok. 1,5 miliona. Choć z perspektywy dużego miasta może wydawać się, że młodzi mają obecnie absolutną swobodę poruszania się i korzystania z życia, to wnioski z badania „Ważni ludzie z małych miejsc. Głosy młodzieży z małych miejscowości” pokazują, że jest wiele miejsc na mapie, w których autobus kursuje kilka razy dziennie, nie ma kawiarni, paczkomatów, siłowni, zajęć sportowych czy muzycznych, sklepy zamykają o 15-tej, a premiery kinowe w pobliskich miastach pojawiają się z półrocznym opóźnieniem.

Raport z badania przynosi unikalny wgląd w życie młodych poza dużymi ośrodkami miejskimi – i pokazuje, że warto ich słuchać. Co myślą o świecie młodzi ludzie z małych miast i wsi? Jakie mają marzenia, co ich frustruje, a co mobilizuje? Dlaczego nie zawsze angażują się społecznie i co by sprawiło, że chcieliby działać?

Każdy chyba usłyszał kiedyś: „dzieci i ryby głosu nie mają”. Wyjątkowo irytujące powiedzenie – niestety w wielu miejscach nadal żywe. W naszym raporcie przeciwnie – słuchamy głosu młodych z uwagą i szacunkiem. Zapraszamy, żeby posłuchać go razem z nami – zachęca współautor raportu Łukasz Ostrowski, dyrektor zespołu badań Fundacji Stocznia.

Raport powstał na podstawie rozmów z 48 osobami w wieku 13–19 lat z polskich gmin do 20 tys. mieszkańców, przeprowadzonych przez Fundację Stocznia z inicjatywy Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. To nie kolejna publikacja „o młodzieży” – to dokument, w którym młodzi opowiadają o sobie sami, a badacze i badaczki oddają im głos bez eksperckiego filtra. Raport kończy stworzony przez młodych apel do dorosłych.

Znajdziecie tam wypowiedzi, historie i cytaty, które uderzają szczerością i bezpośredniością – bo to właśnie z nich utkany jest ten raport. To nie ekspercki komentarz, ale zapis realnych doświadczeń, takich jak Adama, który żeby spotkać się z kolegą, musi pokonać 50 km w jedną stronę, bo mieszka na drugim końcu gminy, gdzie autobus jeździ dwa razy dziennie. To także opowieść o miejscach, gdzie każdy chce wiedzieć wszystko, a plotka ogromną siłą rażenia. Głos młodych wybrzmiewa tu w pełni – bez tłumaczenia i upiększania:

- *Ja wolę poczekać, aż będę pełnoletnia i się wyprowadzę. Wtedy zacznę działać i robić to, co naprawdę chcę.*
- *Nie chcę być jeleniem, który robi wszystko za innych. A w wolontariacie szkolnym non-stop tak było.*
- *Pomoc w schronisku jest spoko, radość zwierzaków to jest wspaniała rzecz. Od razu widzisz, że komuś pomogłeś.*
- *U nas jak się ktoś wychyla, to od razu o nim gadają. Nawet jak robisz coś dobrego.*

Zachęcamy do lektury wszystkich, którym zależy na młodych i którzy chcą po prostu lepiej zrozumieć, co dziś znaczy dorastanie poza wielkimi miastami.

Raport dostępny jest na stronie Fundacji Stocznia:

<https://stocznia.org.pl/publikacje/wazni-ludzie-z-malych-miejsc-glosy-mlodziezy-z-malych-miejscowosci/>